

Sygn. akt IX U 944/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy _____ w Gliwicach Wydział IX

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Janina Kościelniak
Protokolant:	Iwona Krakowczyk

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2018 r. w Rybniku

sprawy z odwołania E. J. (...) PPHU (...)

i D. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania E. J. (...) PPHU (...)

i D. M. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 22 marca 2016r. Znak (...)

oddala odwołanie

Sędzia

Sygn. akt IX U 944/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 marca 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził, że odwołujący D. M. (1) jako pracownik u odwołującego się płatnika składek E. J. PPHU (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz chorobowemu w okresie od(...).

W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy wskazał, iż z okoliczności sprawy wynika, że zawarcie przez strony umowy nie miało na celu faktycznego świadczenia pracy, lecz jedynie pozyskanie przez ubezpieczonego tytułu ubezpieczenia w celu skorzystania ze świadczeń chorobowych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł zarówno płatnik składek, jak i ubezpieczony domagając się jej zmiany poprzez objęcie go ubezpieczeniem społecznym w okresie j.w. W uzasadnieniu odwołania wskazali, iż w firmie prowadzonej przez odwołującą zaistniała potrzeba zatrudnienia pracownika w charakterze konserwatora, ubezpieczony spełniał wszystkie wymagania konieczne do pracy na tym stanowisku, był zdolny do pracy na tym stanowisku i faktycznie do dnia wystąpienia niezdolności do pracy pracę taką świadczył.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Rozpoznając sprawę Sąd ustalił, co następuje.

Odwołująca E. J. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...), której przedmiotem jest wynajem nieruchomości oraz usługi sprzątające. W ramach tej działalności odwołująca kupiła od świadka C. Z., nieruchomość w C., którą wynajmuje firmie (...) zajmującej się sprzedażą części do samochodów ciężarowych i autobusów. Wynajmowana hala ma około 600m² powierzchni i dzieli się na część sklepową i część magazynową. Sprawami dotyczącymi prowadzenia firmy zajmuje się syn ubezpieczonej K. J., który prowadzi również własną działalność gospodarczą w N.. Ubezpieczona zatrudniała pracowników do sprząkania, natomiast do części działalności polegającej na wynajmie hali magazynowo-handlowej nie zatrudniała pracowników, lecz wynajmowała firmy zewnętrzne do wykonywania różnych prac np. utrzymania zieleni wokół hali, ułożenia kostki brukowej na parkingu, mycia hali z zewnątrz, odśnieżania i koszenia trawy. Ubezpieczony D. M. (1) był pierwszym pracownikiem, który został zatrudniony na podstawie umowy o pracę do prac związanych z wynajmem nieruchomości. Wszystkich czynności związanych z jego zatrudnieniem dokonywał syn ubezpieczonej K. J., który przesłuchany w charakterze świadka zeznał, iż niezbędne w ostatnim czasie okazało się zatrudnienie pracownika do wykonywania takich prac ponieważ budynek coraz bardziej niszczał, wymagał remontu i konserwacji, ponadto „największą bolączką jest odśnieżanie dachu, pracownik zatrudniony na stałe może codziennie zrzucić trochę śniegu, natomiast firma nie przyjedzie dziennie do odśnieżania”, co skutkowało tym że śnieg zalegał dłuższy czas i dach przeciekał. Natomiast świadek C. Z., który sąsiaduje z nieruchomością wynajmowaną przez odwołującą zeznał, że firma (...) ma umowę na odśnieżanie z jakąś prywatną firmą, czasami natomiast odśnieżają pracownicy firmy (...), w związku z czym ani odwołująca, ani jej syn nie musieli interesować się odśnieżaniem. Ponadto hala jest pokryta dachem lekko spadzistym i przez cały okres około 10 lat nie było potrzeby odśnieżania dachu, nigdy też nie widział tam również żadnej osoby odśnieżającej dach. Ubezpieczony miał wykonywać takie czynności jak malowanie drewnianego płotu, poprawienie kostki brukowej na parkingu, wymiana płytek podłogowych wewnątrz hali, mycie elewacji zewnętrznej, bieżące czyszczenie rynien, koszenie trawników, utrzymanie zieleni wokół hali, odśnieżanie parkingu oraz dachu hali. Ponadto K. J. zeznał, iż w jego ocenie ubezpieczony nadawał się do tych prac, ponieważ wcześniej zatrudniał go w swojej firmie i dał się poznać jako pracownik sumienny, dobrze wykonujący prace z zakresu budownictwa. Wiedział, że ubezpieczony poszukuje pracy, gdyż jest on jego szwagrem. Zeznał ponadto, iż zawierając umowę z ubezpieczonym nie mu nie było wiadomo, że miał on jakieś problemy zdrowotne, dopiero kiedy przebywał na zwolnieniu lekarskim dowiedział się, że jest on uzależniony od środków psychoaktywnych czyli dopalaczy. Wskazał, iż ubezpieczony przeszedł badanie lekarskie i uzyskał zdolność do pracy na stanowisku konserwatora. Umowa została zawarta na stałe od dnia 27.10.2015r. za wynagrodzeniem 2210zł netto. W pierwszych dwóch dniach ubezpieczony miał przejść szkolenie BHP, natomiast w kolejnym trzecim i czwartym dniu czyścić płot i przygotowywać go pod malowanie. Następnego dnia w sobotę 31 października zaczął padać deszcz, który uniemożliwiał dalsze prace przy płocie, a od poniedziałku ubezpieczony zaczął chorować. Świadek K. J. zeznał, iż w ciągu tych dwóch dni zawoził ubezpieczonego do pracy i przyjeżdżał po niego, jednak docelowo miał on wynająć sobie mieszkanie na miejscu, gdyż odległość z domu wynosiła około 55 km w jedną stronę. Przed zawarciem spornej umowy ubezpieczony pracował w okresie 01.09.2009r. do 29.02.2012r. jako cukiernik, potem był zarejestrowany jako osoba bezrobotny.

Jak wynika z dokumentacji nadesłanej przez placówki medyczne ubezpieczony od lutego 2015r. korzysta z pomocy psychiatrycznej w związku z zaburzeniami psychicznymi i zaburzeniami zachowania spowodowanymi naprzemiennym przyjmowaniem środków psychoaktywnych. W roku 2015r. był dwukrotnie hospitalizowany

psychiatrycznie w okresie (...) oraz (...) Naprzemienne przyjmowanie środków psychoaktywnych i alkoholu spowodowało zaburzenia psychiczne, wśród objawów których występowały m.in. problemy z orientacją w czasie, obniżenie nastroju, spowolnienie psychoruchowe, utrudnienie kontaktu słownego, obecność myśli samobójczych, problemy ze snem, nasilone problemy z pamięcią utrzymujące się od kilku miesięcy przed przyjęciem do szpitala w dacie(...). Zebrany w czasie tej hospitalizacji wywiad obiektywny wskazywał, że ubezpieczony przeżywał niepokój, lęk na podłożu urojeniowej interpretacji rzeczywistości, który towarzyszyły nasilające się myśli samobójcze, w ostatnich tygodniach przed hospitalizacją –czyli w okresie spornego zatrudnienia – regularnie nadużywał alkoholu i sięgał po dopalacze. Kilka miesięcy przed zatrudnieniem u odwołującej przeżył próbę samobójczą poprzez podcięcie sobie gardła z związku z czym był hospitalizowany (...).

Powołany w niniejszej sprawie zespół biegłych psychiatry i psychologa na podstawie dostępnej dokumentacji lekarskiej z przebiegu leczenia ubezpieczonego, stwierdził, że na dzień zawarcia spornej umowy z E. J. , z uwagi na czynny proces psychotyczny nie był on zdolny do podjęcia zatrudnienia na stanowisku konserwatora.

Ponadto jak wynika z pisma (...) Sp. z o.o. , które miało wydać zaświadczenie o zdolności ubezpieczonego do pracy na stanowisku konserwatora, a także z zeznań świadka – lekarza, którego nazwisko znajduje się na tym zaświadczeniu lek. med. E. C. - w dokumentacji tej placówki medycznej brak jest kartoteki D. M. (2) z badań wstępnych, brak jest również skierowania z zakładu pracy, ubezpieczony nie jest ujęty w ewidencji osób przyjętych w dniu (...) ani w każdym innym dniu. Zaświadczenie to zostało najprawdopodobniej sfałszowane przez pracownicę, która podrabiając podpis lekarza i posługując się dorobioną pieczętką wydawała za opłatą pieniężną takie dokumenty, a która za ten proceder została zwolniona z pracy w trybie natychmiastowym.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonego, list obecności i płac, informacji Urzędu Skarbowego o osiągniętych przychodach odwołującej, dokumentacji placówek medycznych, w których leczył się ubezpieczony, informacji (...) Sp. z o.o., opinii zespołu biegłych sądowych z zakresu psychiatrii lek. med. M. K. oraz psychologii mgr B. A. z dnia 31.03.2017r. wraz z opinią uzupełniającą z 12.02.2018r., oraz zeznań świadków : K. J., C. Z. (k.42-46), H. M. (kk.149-150) oraz E. C. (160-161) oraz zeznań odwołującej i ubezpieczonego (k.93-94).

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zważył, co następuje.

Odwołanie ubezpieczonego oraz płatnika składek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2015r., poz. 121), zwanej dalej Ustawą, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązkowym ubezpieczeniom pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13).

Art.8 pkt 1 Ustawy stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

W niniejszej sprawie rzeczą Sądu było ustalenie, czy faktyczne oświadczenia woli osób zawierających umowę miały na celu nawiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., czy też ich zamiarem było jedynie zgłoszenie skarżącego do ubezpieczenia.

Zgodnie z treścią art.83 §1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Oświadczenie woli jest złożone dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron brak jest woli wywołania skutku prawnego wynikającego z umowy, którą zawierają. Przy badaniu woli stron winno się uwzględniać wszystkie okoliczności istniejące w chwili składania oświadczenia woli, ale także okoliczności poprzedzające ten moment, jak

również występujące później, jeżeli mogą wskazywać rzeczywistą wolę stron, przy czym o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczenia decyduje faktyczne i rzeczywiste realizowanie przez nie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy.

Sąd podziela stanowisko SN wyrażone w wyroku z dnia 24.02.2010r. (II UK 204/09, LEX nr 590241), iż o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczemu ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie, brak jest podstaw do przyjęcia, że zawarciu umowy o pracę pomiędzy odwołującym D. M. (1) a odwołującą PPHU (...) E. J. towarzyszył zamiar faktycznego realizowania wynikających z tej umowy postanowień.

Jak wynika bowiem z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – prawdziwą przyczyną zawarcia tej umowy nie była konieczność zatrudnienia odwołującego na stanowisku konserwatora, lecz zapewnienie mu prawa do korzystania z długotrwałych świadczeń chorobowych w związku z istniejącym u niego od dłuższego czasu problemem zdrowotnym związanym z naprzemiennym stosowaniem środków psychoaktywnych oraz alkoholu, od których jest uzależniony.

Za takim przyjęciem przemawiają wszystkie okoliczności towarzyszące zawarciu umowy, jak również fakt, że ubezpieczony na dzień jej zawarcia nie był zdolny do jej wykonywania, co jednoznacznie wynika z opinii powołanych w sprawie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Opinii tej Sąd dał w pełni wiarę jako logicznej i przekonującej. Co więcej, jak wykazało przeprowadzone postępowanie, ubezpieczony nie został skierowany przez pracodawcę na badania wstępne, lecz pracodawca posługiwał się podrobionym zaświadczeniem lekarski, co zostało już zgłoszone przez placówkę medyczną do prokuratury.

Ponadto brak jest jakichkolwiek dowodów, że ubezpieczony faktycznie wykonywał pracę na podstawie powyższej umowy. Wprawdzie świadek C. Z. zeznał, że widział ubezpieczonego wraz z synem odwołującej na terenie nieruchomości, jednak nie potwierdził jednoznacznie, że ubezpieczony wykonywał pracę.

Natomiast Sąd całkowicie odmówił wiary zeznaniom świadka K. J., który zeznając po odebraniu przysięgi i po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, wskazał iż zawierając w imieniu odwołującej umowę o pracę ze swoim szwagrem nie wiedział, że ma on jakieś problemy zdrowotne, a o jego uzależnieniu od środków psychoaktywnych dowiedział się dopiero w trakcie jego niezdolności do pracy po dniu(...), w sytuacji gdy jak wynika z innych dowodów ubezpieczony kilka miesięcy przed zawarciem umowy wykonał próbę samobójczą poprzez podcięcie sobie gardła i był intensywnie leczony psychiatrycznie, o czym świadek z pewnością, jako członek bliskiej rodziny musiał wiedzieć. Ubezpieczony był wówczas osobą niepracującą bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych, w związku z czym nie pobierał żadnych świadczeń chorobowych. Co więcej, z jego zeznań oraz zeznań odwołującej wynikało, że to właśnie świadek K. J. zajmował się wszystkimi sprawami dotyczącymi zatrudnienia ubezpieczonego – czyli również koniecznością jego skierowaniem na badania wstępne oraz uzyskaniem zaświadczenia dotyczącego zdolności do pracy. Zeznania świadka nie są przekonujące, a w wielu kwestiach są sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków oraz faktami wynikającymi ze zgromadzonej dokumentacji. Niewiarygodne są również zeznania tego świadka dotyczące nagłej potrzeby zatrudnienia pracownika – w szczególności do odśnieżania parkingu

oraz dachu hali, w sytuacji gdy jak wynika z zeznań świadka C. Z. odśnieżaniem parkingu zajmuje się wynajmująca firma (...), zaś dach hali w całym około 10-letnim okresie nie był ani razu odśnieżany, gdyż nie było takiej potrzeby.

Zdaniem Sądu wszystkie okoliczności powyższej sprawy wskazują jednoznacznie, iż zawarta przez odwołujących umowa o pracę była jedynie pozorną czynnością prawną mającą na celu jedynie pozyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe na uwadze Sad podzielił stanowisko organu rentowego zawarte w zaskarżonej decyzji i z mocy powołanych przepisów i art. 477¹⁴ §1 kpc, Sąd oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Sędzia: